

II Księga Kronik

Rozdział 10

1. Roboam udał się do Sychem, bo w Sychem zebrał się cały Izrael, aby go ustanowić królem. 2. Usłyszał o tym Jeroboam, syn Nebata - a przebywał on w Egipcie, dokąd uciekł przed królem Salomonem - i wrócił z Egiptu. 3. Posłano więc po niego i wezwano go. Kiedy przybył Jeroboam i cały Izrael, wtedy przemówili do Roboama tymi słowami: 4. Twój ojciec obarczył nas jarzmem, ty zaś teraz ulżyj nam w okrutnej pańszczyźnie u twego ojca i w tym ciężkim jarzmie, które na nas włożył, a my ci za to będziemy służyć. 5. Na to im odpowiedział: [Idźcie] na trzy dni, a potem przyjdźcie do mnie z powrotem! Wobec tego lud się rozszedł. 6. A król Roboam zasięgnął rady starszych, którzy stanowili otoczenie jego ojca, Salomona, za jego życia, mówiąc: Jak mi radzicie odpowiedzieć temu ludowi? 7. Oni zaś tak do niego przemówili: Jeśli będziesz dla tego ludu dobry i okażesz im życzliwość, a przemówisz do nich łagodnymi słowami, to będą ci sługami na całe życie. 8. Ale on zaniechał rady, którą mu dawali starsi, natomiast zasięgnął rady młodzieńców, którzy razem z nim wzrastali i stanowili jego otoczenie. 9. Rzekł do nich: Co wy radzicie odpowiedzieć temu ludowi, który przemawiał do mnie takimi słowami: Ulżyj nam w jarzmie, które włożył na nas twój ojciec? 10. Młodzieńcy zaś, którzy razem z nim wzrastali, przemówili do niego tak: Temu ludowi, który przemawiał do ciebie, mówiąc: Twój ojciec nałożył na nas jarzmo, ty zaś ulżyj nam w tym jarzmie, odpowiesz: Mój mały palec jest grubszy niż biodra mego ojca, 11. gdyż dotąd mój ojciec nałożył na was jarzmo ciężkie, a ja dołożę do waszego jarzma. Mój ojciec karmił was biczami, ja zaś będę was karmił biczami z cierni. 12. Trzeciego dnia, tak jak powiedział król w słowach: Wróćcie do mnie trzeciego dnia, przyszedł Jeroboam i cały lud do Roboama. 13. A wtedy król dał ludowi surową odpowiedź, gdyż nie poszedł za radą, którą dawali starsi. 14. Przemówił więc do nich tak, jak radzili młodzieńcy: Mój ojciec obciążył was jarzmem, a ja dołożę do waszego jarzma. Mój ojciec karmił was biczami, ja zaś będę was karmił biczami z cierni. 15. Król więc nie wysłuchał ludu, a stało się to z woli Bożej, aby Pan spełnił swą groźbę, którą wypowiedział do Jeroboama, syna Nebata, przez Achiasza z Szilo. 16. Kiedy cały Izrael zobaczył, że król go nie wysłuchał, wtedy lud tak odrzekł królowi: Cóż za wspólny dział mamy z Dawidem? Wszak nie mamy dziedzictwa z synem Jessego! Każdy do swego namiotu, Izraelu! Teraz, Dawidzie, pilnuj swego domu! I rzeczywiście Izrael poszedł do swoich namiotów. 17. A Roboam panował tylko nad tymi Izraelitami, którzy mieszkali w miastach Judy. 18. Gdy zaś król Roboam wysłał Hadorama, który był nadzorcą robotników pracujących przymusowo, Izraelici ukamienowali go, tak iż umarł. Wobec tego król Roboam pośpiesznie wsiadł na rydwan i uciekł do Jerozolimy. 19. Tak więc Izrael odpadł od rodu Dawida aż po dzień dzisiejszy.